



WSPÓLNIE DLA POŁUDNIA

CZASOPISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

WRZESIEŃ 2014 • NR 3

materiał sfinansowany przez KWW Wspólnie dla Mysłowic

Koniec z wożeniem małych dzieci na drugi koniec miasta. Lokalny komitet Wspólnie dla Mysłowic po wygranych wyborach zamierza otworzyć drugi myśłowicki żłobek. Ma on powstać w dzielnicach południowych.

RODZICE I DZIECI Z POŁUDNIA ZASŁUGUJĄ NA ŻŁOBEK!

Jeden żłobek na blisko 75 tysięcy mieszkańców to stanowczo za mało. Dodatkowym problemem jest jego lokalizacja – w północnej części Mysłowic. – Wożenie maluchów na drugi koniec miasta to dla nas, mieszkańców południowych dzielnic naprawdę spore utrudnienie – mówi Izabela Sokółowska z Larysza.

Jak dodaje Krzysztof Palka nie wszyscy rodzice mogą pozwolić sobie na to, by zrezygnować z pracy i zająć się opieką dzieci. – Drugi żłobek w Mysłowicach jest po prostu niezbędny, a jego lokalizacja na południu to naturalna kolej rzeczy – dodaje Palka.

Potrzeby południowej części miasta zaspokaja program przygotowany przez komitet Wspólnie dla Mysłowic. To właśnie ludzie skupieni wokół tej inicjatywy wpisali do swoich planów na lata 2014-2020 poszerzenie oferty edukacyjnej o nowe miejsca w przedszkolach i budowę żłobka. – Miejsce w żłobku i przedszkolu dla każdego malucha – to hasło, za którym kryje się realny plan – mówi Dariusz Wójtowicz, kandydat na prezydenta Mysłowic.

Wójtowicz dodaje: – Zamiast likwidować szkoły, czego chcą niektóre środowiska polityczne w naszym mieście, będziemy za niewielkie pieniądze dzielić budy-



nek na odrębną część, z osobnym ogrodzonym wejściem i tworzyć tam przedszkola. Dodatkowo w dzielnicach południowych powstanie żłobek – zapowiada lider Wspólnie dla Mysłowic.

Pod uwagę branych jest kilka lokalizacji, ale jak zapowiada Iwona Bittner, kandydatka do Rady Miasta, idealnym miejscem wydaje się

teren przy popularnym „klubie” w Morgach. – To bardzo rozwojowa dzielnica, coraz więcej osób się tu osiedla, więc żłobek mógłby powstać właśnie tutaj – mówi Bittner. Głośno mówi się także o lokalizacji żłobka w Kosztowach. – Placówka taka mogłaby zostać wybudowana obok Przedszkola nr 10, które niestety nie jest w najlepszym

stanie budowlanym i również w najbliższym czasie konieczny jest jego generalny remont. Cały kompleks żłobka i przedszkola zostałby urządzony w ustronnym i bezpiecznym miejscu z dala od drogi głównej – tłumaczy Krzysztof Palka.

Morgi czy Kosztowy – warto o ostateczną lokalizację zapytać

samych zainteresowanych, czyli mieszkańców Południa. Jedno jest pewne, nowy żłobek w południowych dzielnicach powstanie, jeśli mieszkańcy w najbliższych wyborach poprą program Komitetu **Wspólnie dla Mysłowic**.

Dariusz Wójtowicz: Miejsce w żłobku i przedszkolu dla każdego malucha – to hasło, za którym kryje się realny plan budowy żłobka w południowych dzielnicach miasta.



Krzysztof Palka: Drugi żłobek w Mysłowicach jest po prostu niezbędny, a jego lokalizacja na południu to naturalna kolej rzeczy.



Izabela Sokółowska: Wożenie maluchów na drugi koniec miasta to dla nas, mieszkańców południowych dzielnic naprawdę spore utrudnienie.



Iwona Bittner: Morgi to bardzo rozwojowa dzielnica, coraz więcej osób się tu osiedla, więc żłobek mógłby powstać właśnie tutaj.



Wójtowicz dla Południa



s. 3

Jest radnym w Brzęczkowicach, a już odnawia Południe Miasta! Czego dokona jako prezydent? Przeczytaj wywiad z Dariuszem Wójtowiczem.

Kąpielisko Fala wraca na Wesołą?



s. 4-5

Wiemy co trzeba zrobić, aby życie znów zaczęło tętnić na kąpielisku, aby Fala została oddana mieszkańcom Wesołej!

Nie tak daleko od szosy!



s. 2

"A w Imielinie wszystkie boczne drogi już dawno wyasfaltowali". Takie słowa w południowych dzielnicach Mysłowic słyszy się od dawna! Dlaczego u nas i w tej kwestii się nie da?

Tym ludziom warto zaufać.



s. 8

Poznaj sylwetki kandydatów do Rady Miasta z dzielnic południowych. Wybierz osobę, która spełnia Twoje wymagania!

„A w Imielinie wszystkie boczne drogi już dawno wyasfaltowali”. Takie słowa w południowych dzielnicach Mysłowic słyszy się od dawna! Dlaczego u nas i w tej kwestii się nie da?

Nie tak daleko od szosy!



Dojazd do dynamicznie rozwijających się terenów w dzielnicach południowych często przypomina wycieczkę po bezdrożach. Gmina jak dotąd ma proste wytłumaczenie – nie możemy budować drogi, ponieważ grunty są prywatne. Jednak wnioski o bezpłatne przejęcie takich działek, co umożliwiłoby uporządkowanie dojazdów do posesji pozostają bez echa. I kolo się zamyka. Gmina ma spokój, a mieszkańcy nadal jeżdżą po wertepach, bądź w błocie przy roztopach i większych deszczach.

Co więcej, nawet drogi osiedlowe, które są własnością gminy od lat pozostają praktycznie zapomniane. Jako sztandarowy przykład może tutaj służyć ulica Kotarbińskiego na Morgach, gdzie mieszkańcy od lat upominają się o jej utwardzenie. Jak na razie sami muszą sobie radzić, kupując samochody z wyższym zawieszeniem. Kilka lat temu ze środków publicznych doraznie wysypano tę ulicę destruktem asfaltowym, jednak już po kilku miesiącach jej stan był

jeszcze gorszy niż przed wykonaniem dożalnym utwardzeniem.

I można by powiedzieć – jeżeli drodzy mieszkańcy wybudowaliście swoje domy w polach, mając prywatne dojazdy – to jest to wasz problem. Ale czy na pewno? Przecież nowe domy nie powstały pomiędzy polami tylko dlatego, że prywatny inwestor miał takie widzimisie. Jak mówi radny Antoni Zazakowny, nowe domy najczęściej powstają na terenach objętych miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, które przecież powstały w Urzędzie Miasta i tam też zostały przyjęte. – W tych planach wyznaczone są grunty na których można budować dom i tam też ludzie je wznoszą. Czyli to gmina pozwala ludziom budować się na terenach dziewczyczych, po czym umywa ręce i pozostawia ich z problemem – komentuje radny.

Ponadto zapomina się, że jeżeli zależy nam na nowych mieszkańcach, którzy będą również odprowadzać podatki do na-

szej wspólnej kasy, to należałoby wykonać ukłon w ich stronę i zapewnić przynajmniej w miarę normalny dojazd do domostw.

Zdaniem Dariusza Wójtowicza, kandydata na urząd prezydenta Mysłowic, konieczne jest rozpoczęcie działań w kierunku utwardzenia dróg osiedlowych. – W pierwszej kolejności miasto musi się zająć drogami, które są jej własnością. Dalej gmina powinna rozpocząć prace na gruntach, które są przewidziane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jako drogi dojazdowe. Wreszcie, w ostatniej kolejności wykonywać utwardzenia dróg, których mieszkańcy wyrażają zgodę na przekazanie gruntów miastu – tłumaczy Wójtowicz.

Takie działania mogą doprowadzić, oprócz zmiany wizerunku naszych dzielnic, do jeszcze większego napływu ludzi do naszego miasta, a co się z tym wiąże wzrostu dochodów budżetowych.

PROJEKT: KOSMICZNA KULTURA? BEZPIECZNA DZIELNICA ZEJDŹMY NA ZIEMIĘ!

Jak ograniczyć do minimum napady, kradzieże, pobicia i rozboje? Jednym z rozwiązań proponowanych przez Wspólnie dla Mysłowic jest instalacja monitoringu wizyjnego oraz wzmożone patrole.



Centrum Wesołej, tu jest najtrudniej. Bójki kibiców, napady, pobicia i kradzieże. Mieszkańcy od lat proszą o konkretne działania, które poprawią bezpieczeństwo w ich dzielnicy. Niestety jak dotąd bezskutecznie. – U nas bywa naprawdę groźnie – mówi Jacek Zając, mieszkaniec Wesołej i kandydat do Rady Miasta. – Proszę sobie wyobrazić starcia kibiców na naszym rynku, pod oknami domów. Tak dalej być nie może – dodaje Zając. Jego zdaniem ten problem mógłby rozwiązać monitoring wizyjny, który spełnia ogromną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom i ich mieniu. Monitoring świetnie spełnia się w innych miastach, najwyższy czas, aby objął również Mysłowice. Nawet gdy szybka reakcja osoby, która monitoruje daną przestrzeń na pewien dystans, nie zakończy się przyłapaniem złoczyńcy na nieszczęściu lub kradzieży własności, to dzięki zarejestrowanemu obrazowi wyrażona krytyka i tak nie pozostanie bez odnalezienia winowajcy. Wystarczy przejrzeć wszystkie taśmy, które ukażą

całe zdarzenie i odkryją jego sprawcę. Zdaniem Henryka Krawca z Wesołej nie tylko monitoring, ale również działania profilaktyczne i praca z młodzieżą mogą przynieść pozytywne efekty. Postawmy na sport. Otwórzmy dla naszej młodzieży sekcje sportowe, zaproponujmy alternatywę dla stania na klatkach i nicnierobienia – dodaje Krawiec, który będzie się ubiegał o mandat radnego. Radykalna poprawa bezpieczeństwa w mieście, to jeden z głównych postulatów komitetu Wspólnie dla Mysłowic. Więcej o programie mówi Dariusz Wójtowicz, kandydat na prezydenta miasta.

– Monitoring wizyjny musi objąć swoim zasięgiem najbardziej wrażliwe miejsca we wszystkich dzielnicach miasta. Na nowo zdefiniujemy rolę Straży Miejskiej – jej główne zadanie to ochrona obywateli i ich mienia, a nie praca administracyjna. Jeszcze tej zimy rozpoczniemy akcję „NIE dla czadu!” Udzielimy bezpłatnych porad i rozpoczniemy montaż czujników przeciwcadowych – wyjaśnia Wójtowicz.

Kino Kosmos w Wesołej lata świetności ma już za sobą. Dziś to budynek zabity dechami, który straszy swoim wyglądem. Wspólnie dla Mysłowic ma pomysł jak ożywić kulturę w południowych dzielnicach.



Kiedyś ustawiły się tu kolejki po bilety na najnowsze filmy światowych i polskich reżyserów. Od lat jednak już nikt w Wesołej nie wyświetla obrazów. Budynek byłego kina Kosmos II miał stać się lokalnym centrum kultury, jednak z czasem zamienił się w zdemastowany, pokryty wulgarnymi napisami obiekt nie przynoszący chluby mieszkańcom południa.

– Ilekroć przejeżdżam obok budynku dawnego kina w Wesołej, to zawsze myślę o pieniądzu wyrzuconych w błoto i kompletnym braku pomysłu na rozwój kultury

na południu – mówi Agata Dyjas-Kuczka. W programie komitetu Wspólnie dla Mysłowic pojawił się pomysł na ożywienie życia kulturalnego w tej części miasta. – Budynek trzeba wystawić na sprzedaż, a za pozyskane pieniądze zaadaptować nowy w centrum Wesołej – podpowiada Antoni Zazakowny. Jak dodaje Kinga Kisielirńska o głos warto zapytać jeszcze najbardziej zainteresowanych, czyli samych mieszkańców. – Utrzymywanie i remontu Kosmosu nie mają sensu, więc go sprzedajmy, ale o przyszłości nowego centrum

kultury niech wypowiedzą się ludzie stąd – mówi Kisielirńska. – Przeprowadzmy rozmowę z młodzieżą, zaangażujmy ją w ten projekt – sugeruje Joanna Klisz-Manecka. Mieszkańcy południowych dzielnic zasługują na lokalny dom kultury z prawdziwego zdarzenia – mówi Dariusz Wójtowicz. – Nie chcemy niczego narzucać z góry. Zadaniem władzy jest zaspokojenie potrzeb mieszkańców i to oni ostatecznie decydują jak ma wyglądać ich życie kulturalne w dzielnicy – dodaje kandydat na prezydenta.

Wiem, jak spełnić oczekiwania mieszkańców Południa

Rozmowa z Dariuszem Wójtowiczem, kandydatem na stanowisko Prezydenta Miasta Mysłowice

Mieszkańcy dzielnic południowych z uwagą śledzą pańską kandydaturę. Z jednej strony Wójtowicz nie jest człowiekiem stąd, ale z drugiej, od dawna walczy o ich sprawy. Siła Mysłowic tkwi w jedności, ale i w różnorodności. Mądry gospodarz powinien dbać o zrównoważony rozwój całego miasta, a nie tylko wybranych terenów. Każdy chce przecież chodzić po dobrych chodnikach i jeździć po wyremontowanej drodze, niezależnie od tego czy mieszka w dzielnicy Bończyk, czy w Ławkach. Jeszcze jako radny z Brzęczkowic podjąłem działania zmierzające do wyremontowania Szkoły Podstawowej nr 15 w Wesołej. Dziś przy budynku stoją rusztowania. Udało się dzięki determinacji rodziców, wsparciu rady osiedla z Henrykiem Krawcem i moim skromnym udziałem. I tak ma wyglądać rządzenie, musimy wspólnie działać dla dobra mieszkańców. Jeśli mowa o Wesołej i w ogóle o całym Południu, to najwyższa pora, aby przywrócić mieszkańcom kąpielisko Fala. Nie tylko wiem, co trzeba zrobić, ale podjąłem już konkretne działania w tej sprawie.



Dariusz Wójtowicz na tle remontowanej SP 15 w Wesołej.

W pańskim programie wyborczym znalazły się kluczowe rozwiązania dla mieszkańców południa. Może pan powiedzieć coś więcej na ich temat? Jeszcze przed pisaniem programu wyborczego, wspólnie z moimi ekspertami powiedzieliśmy sobie jasno – dość obiecywania mieszkańcom Mysłowic gruszek na wierzbie. Co wybory, to nowe obietnice, a jak się to kończy – widać gołym okiem. Chcemy zrobić tyle, i aż tyle, ile będzie tylko można. Po pierwsze chcę przywró-

cić sprzedaż z bonifikatą gminnych mieszkań i obiektów gospodarczych, a z uzyskanych pieniędzy rozpocząć budowę nowych mieszkań komunalnych dla kilkuset myśłowickich rodzin.

Jeśli mowa tylko o południu, to przede wszystkim musimy zająć się drogami. Gmina powinna rozpocząć prace na gruntach, które są przewidziane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego

jako drogi dojazdowe, a także wykonywać utwardzenia dróg od mieszkańców, którzy wyrażą zgodę na przekazanie gruntów miastu. W swoim programie wyborczym stawiamy na bezpieczeństwo. Monitoring wizyjny i wzmożone patrole Straży Miejskiej to podstawa. Służby mundurowe muszą zająć się ochroną obywateli i ich mienia, a nie pracą biurową. W końcu musimy zbudować nowy żłobek na Południu i uwolnić miejsca w przedszkolu dla dzieci.

Sytuacja z zapisami do przedszkoli, która ma dziś miejsce jest niedopuszczalna, wręcz uwłacza rodzicom.

Skąd wzięty pieniądź na przedszkola?

W ostatnim czasie mówiło się wiele o likwidacji szkół. Chcę powiedzieć jasno i wyraźnie, że mojej kadencji nie będzie mowy o zamykaniu szkół. Zamiast likwidować będziemy za niewielkie pieniądze dzielić budynki szkół, ze z wolnymi po-

mieszczeniami, na odrębną część, z osobnym ogrodzonym wejściem i tworzyć tam przedszkola. Otworzymy sale i hale sportowe w godzinach popołudniowych dla myśłowickich sekcji i klubów sportowych. Pieniądże na ich utrzymanie zapewnią sponsorzy, którzy w zamian otrzymają prawo do nazwy obiektu, tak jak dzieje się to w wielu miastach Polski. Doprowadzę także do przywrócenia opieki stomatologicznej dla dzieci. Pieniądże na ten cel pochodzą będą z likwidacji dodatkowych uposażeń kierowników jednostek komunalnych i spółek miejskich oraz ze sprzedaży samochodów służbowych. Kierowników, dyrektorów i prezesów, a także przyszłego prezydenta – stać na przemieszczanie się prywatnym pojazdem.

Na koniec zapytam o bardzo poważny problem, czyli bezrobocie. Jak zachęcić inwestorów do otwierania firm w naszym mieście i do zatrudniania osób z Mysłowic?

Już jako radny rozpocząłem rozmowy w celu utworzenia myśłowickiej podstrefy ekonomicznej na przetrętych przez miasto terenach pokopalnianych oraz przy ulicy Obrzeźnej. Ulgi podatkowe i atrakcyjna lokalizacja ściągają do miasta inwestorów, a ci w niedługim czasie dadzą pracę myśłowiczanom. To będzie jeden z naszych warunków – praca dla mieszkańców Mysłowic! Siegniemy wreszcie po środki unijne! Po zwycięskich wyborach zostaną utworzone specjalna komórka, która będzie zajmowała się tylko i wyłącznie pozyskiwaniem funduszy z Unii Europejskiej. Wzrost inwestycji przyczyni się również do tworzenia kolejnych miejsc pracy.

Dlaczego Dariusz Wójtowicz? Dziś odpowiemy sobie na część pytań!

	<p>Antoni Zazakowny: Dariusz Wójtowicz, to sprawdzony samorządowiec, który jako przyszły prezydent tchnie nowe życie w dzielnicę południową. Potrzeba nowej wizji miasta i realnych planów zrównoważonego rozwoju Mysłowic. Wójtowicz posiada wszystkie te atuty.</p>		<p>Piotr Sielicki: Dlaczego tak mało dzieje się w naszych dzielnicach? Bo brakuje człowieka z charyzmą, który ruszy Mysłowice z pasad. Dariusz Wójtowicz to młody i ambitny samorządowiec, który nie tylko wie jak, ale przede wszystkim któremu chce się działać.</p>		<p>Arkadiusz Michalik: Mysłowiczanie nie mają gdzie mieszkać. Blisko 500 osób oczekuje na swój własny dach nad głową. Pomysł ze sprzedażą mieszkań komunalnych z bonifikatą i rozpoczęcie budowy nowych bloków z uzyskanymi pieniędzmi to strzał w 10! Brawo Darek.</p>
	<p>Iwona Bittner: Darek zawsze wspierał organizacje kultywujące śląskie tradycje. Zaangażował się w wiele imprez regionalnych. Zna i rozumie potrzeby naszej ziemi. Jako przyszły prezydent z pewnością nie zapomni o śląskiej tożsamości.</p>		<p>Joanna Klisz-Manecka: Cieszę się, że wreszcie pojawił się kandydat na którego mogę oddać głos. Do tej pory w Mysłowicach głosowaliśmy na mniejsze zło, teraz mamy okazję wybrać człowieka, który ma realny plan naprawy Mysłowic. Stawiam na Darka Wójtowicza!</p>		<p>Izabela Sokołowska: Dariusz Wójtowicz jako jedyny kandydat opowiada się za utworzeniem podstrefy ekonomicznej, która da oddech przedsiębiorcom. Dzięki ulgom podatkowym, w mieście powstaną nowe firmy, a tym samym zmniejszy się poziom bezrobocia.</p>
	<p>Krzysztof Palka: Przyszły prezydent powinien posiadać doświadczenie oraz wiedzę w zakresie zarządzania miastem i zasobami ludzkimi. Dariusz Wójtowicz już 16 lat pełni funkcję radnego, pracował niemal we wszystkich komisjach. Zrobił wiele jako radny, zrobi znacznie więcej jako prezydent.</p>		<p>Jacek Zając: Wesoła to zapomniana dzielnica z ogromnymi tradycjami. To dzięki Wójtowiczowi mamy wreszcie remont Szkoły Podstawowej. Darek nagłośnił problem i nagle w budżecie miasta znalazły się ponad 3 miliony złotych na termomodernizację i remont pomieszczeń SP15. Takiego człowieka nam trzeba.</p>		<p>Dorota Kompert: Dariusz Wójtowicz jako radny sprawdził się w działaniach oświatowych na rzecz ratowania miejsc pracy. Stał się na czele grupy, która nie dopuściła do planowanych likwidacji kilku szkół i przedszkoli w mieście. Zawsze wspierał rodziców i pracowników oświatowych.</p>
	<p>Kinga Kisielirńska: Rodzice na Południu potrzebują nowego żłobka i więcej miejsc w przedszkolach dla swoich pociech. Tylko Dariusz Wójtowicz posiada realny plan na zaspokojenie tych potrzeb. Dlatego 16 listopada oddam głos właśnie na niego.</p>		<p>Agata Dyjas-Kuczka: Zdecydowałam się wziąć udział w projekcie Wspólnie dla Mysłowic, bo stoi za nim człowiek, który daje gwarancję pozytywnej zmiany w Mysłowicach. Mieszkan w Dzieckowicach i wiem, że Dariusz Wójtowicz będzie prezydentem, który wreszcie zadba o naszą dzielnice.</p>		<p>Henryk Krawiec: Darek to przyjaciel środowisk związanych ze sportem i rekreacją. Jako jedyny samorządowiec wie co należy zrobić, aby kąpielisko Wesoła Fala, zostało przywrócone mieszkańcom południowych dzielnic. Wójtowicz, jak żaden inny kandydat posiada wiedzę i umiejętności potrzebne do sprawowania funkcji prezydenta.</p>

Tłumy ludzi na kąpielisku w Wesolej, wiele kąpiących się osób, a nawet pływających na rowerkach wodnych... Niestety, to nie obraz minionych upalnych dni, a raczej wspomnienia co najmniej sprzed dwóch dekad!

KĄPIELISKO FALA WRACA NA WESOŁĄ? **TAK, TO JEST MOŻLIWE!**



Wesoła Fala widziana przez mnie, oczami kilku-kilkunastoletka była swego rodzaju wakacyjną Mekką, miejscem do którego nawet pieszo nie było z Krasów daleko, kąpieliskiem na którym trzeba było być, na którym można było z kolegami spędzać całe dni – wspomina radny Antoni Zazakowny.

budowana przez mieszkańców dzielnicy nie leży w granicach administracyjnych miasta Mysłowice. Należy do Katowic, które ze zrozumiałych względów nie mają zamiaru inwestować w coś, co i tak nie będzie służyło ich mieszkańcom.

Z kolei Mysłowice nie mogą inwestować na nie swoim terenie, czy nawet go po prostu utrzymywać. Urzędnik, który zdecydowałby się w obecnym stanie wydatkować jakiegokolwiek pieniądze w tym miejscu mógłby zostać pociągnięty do

odpowiedzialności. Jak zwykle nie ma sytuacji bez wyjścia, jednak trzeba przede wszystkim chcieć.

– Wiemy co trzeba zrobić, aby życie znów zaczęło tętnić na kąpielisku – mówi Dariusz Wójtowicz. Jeszcze jako radny klubu „Wspólnie dla Mysłowic” od dłuższego czasu zwracał się do władz Mysłowic o rozpoczęcie rozmów z władzami Katowic w celu przejęcia terenu w formie dzierżawy długoletniej. Niestety obecne władze



naszego miasta nie wykazywały inicjatywy w tej sprawie. – Jako przyszły prezydent doprowadzę sprawę do końca. Kąpielisko Wesoła Fala musi zostać zwrócone mieszkańcom dzielnicy – zapowiada Dariusz Wójtowicz.

Jak dodaje radny Zazakowny, gdyby to rozwiązanie udało się wprowadzić w życie wówczas nic nie stałoby na przeszkodzie, aby zabezpieczyć w budżecie Mysłowic pieniądze na doprowadzenie terenu Fali do dawnej świetności. – Pamiętam, że swego czasu Mysłowice zamieniły się kawałkiem gruntu z Imielinem przy granicy z Lędzinami – dodaje Zazakowny.

Takie rozwiązanie, być może bardziej czasochłonne długofalowo byłoby dla naszych mieszkańców korzystniejsze. Jedno jest pewne – dalej nie można udawać, że problemu

Fali nie ma. Tym bardziej, że na przykładzie wyremontowanego kąpieliska na Słupnej widać, jak bardzo potrzebne są takie miejsca dla myśłowiczian.

Jacek Zając, mieszkaniec Wesołej cieszy się z pomysłu reaktywacji kąpieliska. – Ten sezon dla osób pragnących jak niegdyś spędzić czas na Fali jest stracony. Z resztą już nie pierwszy. Chodzi jednak o to, aby nowy prezydent, którego wybierzemy w jesiennych wyborach pokazał, że jak się chce, to się da i w końcu uruchomił na południu Mysłowic porządne kąpielisko. To od nas wyborców zależy, co zobaczymy co zastaniemy na Wesołej Fali w lipcu 2015r – dodaje Jacek Zając.



Dariusz Wójtowicz: Jako przyszły prezydent doprowadzę sprawę do końca. Kąpielisko Wesoła Fala musi wrócić do mieszkańców dzielnicy.



Antoni Zazakowny: Wesoła Fala widziana przez mnie, oczami kilku-kilkunastoletka była swego rodzaju wakacyjną Mekką, miejscem do którego nawet pieszo nie było z Krasów daleko.



Jacek Zając: Mam nadzieję, że nowy prezydent, którego wybierzemy w listopadowych wyborach, w końcu uruchomi na południu Mysłowic porządne kąpielisko.



Henryk Krawiec: Wesoła Fala, budowana przez mieszkańców dzielnicy nie leży w granicach administracyjnych miasta Mysłowice. Pomysł długoletniej dzierżawy zaproponowany przez Dariusza Wójtowicza, to strzał w dziesiątkę. W końcu Wesoła Fala znów będzie tętnić życiem.





ANTONI ZAZAKOWNY

37 lat, od ponad 8 lat żonaty, a od 5 lat ojciec Agatki. Posiada wykształcenie wyższe – ukończył Politechnikę Śląską, a ponadto studia podyplomowe m.in. z zakresu audytu w sektorze jednostek finansów publicznych. Od 12 lat pracuje w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, gdzie jest kierownikiem Biura Powiatowego w Bieruniu.

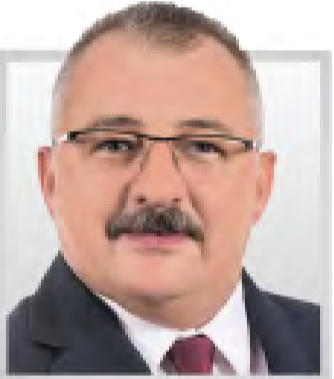
"Mam zaszczyt być radnym z naszego okręgu w mijającej kadencji. Dla mnie samorząd to nie tylko pewne obowiązki, które należy spełnić, ale również pasja i swego rodzaju hobby.

W przyszłej kadencji Rady chcę dopilnować, aby prezydent i urzędnicy zajęli się takimi sprawami jak: szybka poprawa stanu nawierzchni dróg, w tym modernizacja ul. Orła Białego, ul. Plebiscytowej i ul. Kokota (na ul. PCK jest już wyłoniony wykonawca i roboty niebawem się rozpoczną); utwardzanie bocznych dróg dojazdowych do posesji, w tym słynnej już ul. Kotarbińskiego; uruchomienie procedury i przejęcie kąpieliska „Wesoła Fala” od miasta Katowice i przywrócenie mu dawnej świetności; sprzedaż kina na Wesołej i budowa nowego ośrodka kultury w tej dzielnicy."



IWONA BITTNER

47 lat, rodowita mysłowiczanka, mieszka w dzielnicy Larysz – Hajdowizna. Od 27 lat jest szczęśliwą mężatką, ma dorosłą córkę. Iwona jest osobą bezpartyjną, posiada wykształcenie średnie, pracuje w Mysłowicach, jest radną w Radzie Osiedla Larysz – Hajdowizna (wiceprzewodnicząca), „Działam w stowarzyszeniach propagujących śląskie tradycje oraz śląską mowę. Podczas spotkań z mieszkańcami, na konferencjach, podczas konkursów dla młodzieży na imprezach i festynach często rozmawiam o tym, co trzeba zrobić by wszystkim żyło się choć trochę lepiej. Jako przyszła radna, chciałabym rozwiązać trzy, moim zdaniem największe problemy: poprawa stanu dróg i chodników, bezpieczeństwo poprzez monitorowanie najbardziej newralgicznych miejsc oraz nowe systemy odwodnień. Uważam, iż dzielnice południowe potrzebują zmian. Zmian tych możemy dokonać tylko dzięki zgodzie w samorządzie oraz poprzez sprawiedliwy podział środków finansowych na dzielnice. Mam nadzieję, że Mysłowiczanie z południowych dzielnic wybiorą zmiany i dokonają trafnego wyboru - liczę na Państwa głosy - 16 listopada szukajcie mnie na listach wyborczych Wspólnie dla Mysłowic! Moje motto to "Południowe dzielnice, to również Mysłowice"



KRZYSZTOF PALKA

49 lat. Jest absolwentem Technikum Mechanicznego w Mysłowicach – Wesołej, ponadto posiada dyplom z zakresu bezpieczeństwa

i higieny pracy. Jego cała biografia zawodowa łączy się ze Śląskiem i kopalnią Wesoła, obecnie Mysłowice-Wesoła. W czasie 27 letniej pracy, stara się kultywować wśród pracowników dobre śląskie tradycje górnicze, oparte na sumienności i poszanowaniu pracy, a jednocześnie zmieniać obraz śląskiego górnictwa, wspierając nowoczesne technologie i nowatorskie rozwiązania techniczne. Prywatnie jest szczęśliwym mężem oraz ojcem dwójki dorosłych już dzieci. Pasjonuje go piłka nożna oraz motoryzacja. W wolnym czasie uprawia pływanie oraz narciarstwo. „W południowej części miasta powinniśmy zadbać przede wszystkim o stan dróg i bezpieczeństwo dla pieszych, czyli zainwestować w: monitoring przystanków oraz wszystkich skrzyżowań w mieście, umieszczenie luster na wszystkich skrzyżowaniach, barierki przy szkołach, przedszkolach i ośrodkach zdrowia, wygospodarować środki na stworzenie chodników dwukierunkowych dla pieszych i rowerzystów. Każda dzielnica Mysłowic winna być wyposażona w Posterunek Dzielnicy oraz Straż Miejską."



PIOTR SIELICKI

Radny Osiedla Kosztowy. Szczęśliwy mąż i ojciec dwójki dzieci. Przedsiębiorca prowadzący działalność z zakresu wykonywania prac elektroinstalacyjnych i elektromontażowych. Jest zwolennikiem wprowadzenia budżetu obywatelskiego: Wspólnie zdecydujemy o własnym podwórku. Parking, lawka czy ogrodzony plac zabaw? Co jest najważniejsze? Chodnik, monitoring czy remont drogi? To mieszkańcy wskazują i mieszkańcy decydują. Czas najwyższy, aby mieszkańcy dzielnic południowych wreszcie mogli decydować o swoim najbliższym otoczeniu.



KINGA KISIELŃSKA

Całe życie związana z Mysłowicami. Jestem studentką Gospodarki i Zarządzania Publicznego na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach (specjalność Zarządzanie Zasobami Ludzkimi w Administracji Publicznej).

"Obecnie odbywam staż w międzynarodowej Agencji Zatrudnienia w Katowicach. Zajmuję się tam poszukiwaniem osób do pracy (w obszarze finansów). Do tego na co dzień pracuję z dziećmi w wieku wczesnoszkolnym (6-10 lat). Prowadzę swoją gromadkę zachowawczą. Jestem instruktorką harcerską (należę do Hufca ZHP Katowice) i prowadzę dla nich zajęcia co tydzień oraz wyjeżdżam z nimi w roli wolontariusza na kolonie oraz krótkie wyjazdy 3 dniowe śródroczne. Uważam, że Mysłowice powinny lepiej zadbać o politykę prorodziną. Mam tu na myśli ułatwiony dostęp do przedszkoli i żłobków."



JOANNA KLISZ-MANECKA

Z wykształcenia ekonomistka. Ukończyła Akademię Ekonomiczną w Katowicach i Wyższą Szkołę Bankowości i Finansów w Katowicach. Prywatnie szczęśliwa mama i żona.

"Pracuję w sektorze finansowym od 15 lat. Poświęcam także czas na działalność społeczną: pełniłam przez 1 kadencję funkcję ławnika sądowego w Sądzie Rejonowym w Mysłowicach oraz byłam wolontariuszem w społecznościowej akcji "Ratujmy maluchy". Interesuję się tematem szkolnictwa i warunków edukacji dzieci w szkołach dlatego też razem z mężem uczestniczymy w działalności Rady Rodziców przy szkole podstawowej naszej córki."



JACEK ZAJĄC

43 letni górnik z Wesołej. Ojciec 16 letniego syna chorego na mukowiscydozę. Abstynent od 20 lat. Pracuje jako konserwator sprzętu pożarowego pod ziemią. Ukończył liceum ogólnie i szkołę policealną. Interesuje się historią XX wieku. Prowadzi stronę o historii dzielnicy Wesoła. Zbiera stare fotografie, obecnie posiada 27 200 zdjęć. Kolekcjonuje antyki, jeździ na złoty militarny i na poszukiwania wykrywaczem metali. Jacek Zajac gra amatorsko na akordeonie. Jego osiągnięcia dla Wesołej: wizyta delegacji z Angli w sprawie miejsca po byłym obozie pracy w wesołej, cztery prezentacje i wystawy fotografii w szkołach. Jacek włożył swój wkład w powstanie filmu dokumentalnego o Wesołej.

"Mój pomysł to wprowadzenie do szkół historii miejskiej i stworzenie kroniki Wesołej. Plan został zaakceptowany jednogłośnie, duża akceptacja wśród młodzieży i dorosłych. Poruszam problemy wśród najmłodszych jeśli chodzi o alkohol i narkotyki, robię to bezinteresownie, mam coraz większe poparcie u ludzi. Pokazuję się takim jakim jestem."



AGATA DYJAS - KUCZKA

Jest absolwentką Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach - Wydziału Prawa i Administracji. Była wieloletnim pracownikiem Wymiaru Sprawiedliwości. 8 lat pracowała na stanowisku asystenta sędziego w Sądzie Rejonowym Katowice – Wschód. Praca ta pozwoliła znacząco poszerzyć jej wiedzę i zdobyć niezbędne doświadczenie, przydatne w wykonywanym obecnie zawodzie. Doświadczenie zawodowe zdobywała również odbywając praktyki w Kancelarii Adwokackiej w Katowicach oraz w Kancelariach Radców Prawnych. W szczególnym zainteresowaniu Pani Mecenas znajdują się sprawy z zakresu prawa karnego, karnego wykonawczego, cywilnego, gospodarczego, rodzinnego, pracy i spadkowego.

Pani Mecenas świadczy pomoc prawną polegającą na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, sporządzaniu i redagowaniu umów, sporządzaniu pism procesowych. Reprezentuje swoich klientów przed Sądami oraz urzędami, z powodzeniem reprezentuje swoich klientów w sporach sądowych. Agata Dyjas-Kuczka od kilku miesięcy prowadzi darmowe porady prawne dla Mysłowiczian. Jest doktorantką IV roku studiów doktoranckich na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jest również autorką wielu artykułów publikowanych w prawniczych wydawnictwach fachowych.



ARKADIUSZ MICHALIK

44 lata, żonaty z wykształcenia górnik-elektryk. Od 2006r członek Zarządu Rady Osiedla Kosztowy. W latach 2003-2007 przewodniczący Rady Rodziców

w szkole podstawowej nr 16. W latach 2008-2011 przewodniczący Rady Rodziców w gimnazjum nr 6. W Radzie Miasta chcę promować ochronę środowiska miasta Mysłowice, a w szczególności południowych dzielnic. Zależy mi również na wspieraniu drobnej przedsiębiorczości. Musimy również zadbać o dobre imię miasta i promować je na zewnątrz. Jako radny zamierzam w szczególnym stopniu wspierać najuboższych.



IZABELA SOKOŁOWSKA

Lat 27, rodowita mysłowiczanka, pochodzi z dzielnicy Larysz.

Wykształcenie wyższe, absolwentka Akademii Fryzjerstwa Filmowego i Kreatywnego we Wrocławiu. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Po raz pierwszy próbuje swych sił w wyborach do Rady Miasta Mysłowice. Nigdy nie była związana z konkretną partią polityczną, za to wspiera organizacje pozarządowe. Jej największymi atutami są przebojowość, pewność siebie i skuteczność w działaniu. Reprezentuje środowisko młodego pokolenia przedsiębiorców, którzy nie mogą liczyć na pomoc i wsparcie miasta. Chce uruchomić radę gospodarczą, która przy bezpośrednim wsparciu władz miasta będzie pomagała w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na rozwój mysłowickich małych i średnich przedsiębiorstw. Podobne podmioty skutecznie działają w wielu polskich miastach. Odpisy remontowe i modernizacyjne, zmniejszenie opłat czynszowych czy wsparcie miasta przy tworzeniu nowych miejsc pracy dla absolwentów szkół zawodowych to zadania, które powinny być na stałe wpisane w działania miasta.

Izabela Sokołowska o mandat samorządowca ubiega się z prostej przyczyny, twierdzi, że większość obecnych radnych zawodła oczekiwania mysłowiczian.

„Chcę aby młodzi ludzie poczuli się gospodarzami miasta i mieli w końcu realny wpływ na jego rozwój. Budżet obywatelski i większy wpływ organizacji pozarządowych na życie społeczne może spowodować pozytywną przemianę relacji pomiędzy mieszkańcem, a władzą wykonawczą. To moje główne cele jakie sobie postawiłam w wyborczych zamierzeniach”



DOROTA KOMPERT

Jest absolwentką Wydziału Historyczno – Pedagogicznego Uniwersytetu Opolskiego. Od lat w pracy zawodowej ma bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem. Po ukończeniu nauki pracowała w Hospicjum Cordis, a obecnie pracuje w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Codziennie styka się z całą gamą problemów, które dotyczą mieszkańców Naszego Miasta. „Jako rodowita Mysłowiczanka, wiem co jest ważne dla Mieszkańców mojej dzielnicy. Ich problemy są moimi problemami. Jeździmy po tych samych drogach, mamy obawę o bezpieczeństwo naszych dzieci, oraz o to czy nasze maluchy dostaną się do przedszkola. W ostatnich latach znacznie zwiększyła się ilość mieszkańców w dzielnicach południowych naszego miasta. Niestety ilość miejsc w przedszkolach, nadal nie jest wystarczająca, aby zapewnić opiekę dla wszystkich najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Za cel stawiam sobie również doprowadzenie do ukończenia prac wodociągowo-kanalizacyjnych w naszym okręgu, oraz remont dróg, które w obecnym momencie są w stanie opłakany."



HENRYK KRAWIEC

Ma 48 lat. Mieszka na Wesołej ponad 25 lat, jest żonaty, ma trzech synów. Ukończył technikum dla pracujących na Wesołej, pracuje w KWK Mysłowice-Wesoła prawie 28 lat. Od 2006 roku udziela się w KS Górnik Wesoła, jako kierownik do spraw bezpieczeństwa jednocześnie w okresie od 2007 do 2010 był również kierownikiem pierwszej drużyny piłki nożnej. Krawiec jest również radnym osiedlowym dzielnicy Wesoła. Obecnie pełni funkcję Sekretarza Rady Osiedla. Prawie na emeryturze co motywuje go do kandydowania do Rady Miasta Mysłowice. "Decydując się na kandydowanie miałem na myśli dobro mieszkańców naszych południowych dzielnic, które zostały zaniedbane i zapomniane przez Włodarzy. Wiemy wszyscy, że południowe dzielnice potrzebują dużego nakładu finansowego na remonty naszych ulic, dróg i chodników. Moim priorytetem jest sprawa kąpieliska Fala, doprowadzenie aby w przyszłości stała się własnością Mysłowic. Dopilnowanie ukończenia remontu Szkoły Podstawowej Nr 15 oraz doprowadzenie do wybudowania Domu Kultury dla młodzieży w centrum Wesołej, a także polepszenie warunków bezpieczeństwa w naszych dzielnicach."



DARIUSZ WÓJTOWICZ

NASZ PREZYDENT

**WSPÓLNIE UWOLNIJMY
ENERGIĘ MYSŁOWIC**